

Droga święta

Droga do doskonałości

I będzie tam droga bita, nazwana Drogą Świętą, nie będzie nią chodził nieczysty; będzie ona tylko dla jego pielgrzymów. Nawet głupi na niej nie zbłądzi – Izaj. 35:8.

Ustanowienie „drogi świętej” dla świata jest podstawowym celem drugiego przyjścia Chrystusa. Kwestią, która odróżnia Boski Plan Wieków od wielu innych chrześcijańskich koncepcji dzieła Bożego jest uznanie istnienia dwóch odrębnych okresów odkupienia. Pierwszym z nich jest obecny Wiek Ewangelii, którego cechą charakterystyczną jest „wysokie powołanie Boże w Chrystusie Jezusie” jako najbardziej niezwykle wezwanie jakie kiedykolwiek zostało skierowane do człowieka. Drugim z nich jest błogosławiony Wiek Tysiąclecia, złoty wiek ludzkości do którego tak wiele osób tęskni, mimo iż w większości przypadków nie są oni świadomi Bożych łaskawych celów, jakie się z nim wiążą. Plany Boże w stosunku do całej ludzkości przekraczają najśmielsze wyobrażenia świata. Filozofowie i mędrcy marzyli o utopii, w której nie ma miejsca na cierpienie, wszyscy mają dostęp do pożywienia, ubiorów i schronienia, gdzie produktywnie i przyjemnie zatrudnienie szlachetnych ludzkich zdolności wykorzystywane jest dla ogólnego dobra, zaś wiedza medyczna jest w stanie zapewnić wszystkim długie życie.

Jednakże Boży zamiar sięga daleko poza te marzenia. Zamiast zwykłego długiego życia, Bóg zaoferuje ludzkości życie wieczne. Zamiast ulgi w głębokich ludzkich cierpieniach, Bóg

„otrze wszelką łzę z oczu ich, i śmierci już nie będzie; ani smutku, ani krzyku, ani mozołu już nie będzie” (Obj. 21:4).

Zamiast stosować nauki medyczne do problemów zdrowotnych, problemy te po prostu przestaną istnieć. Społeczeństwo zostanie przeobrażone przez promowanie w każdym sercu miłości do dobra i miłości do bliźniego. W ten sposób cały świat zostanie doprowadzony do harmonii z Bogiem.

Taki właśnie będzie wpływ Drogi Świętości na cały świat. Będzie ona czynna w czasie Wieków Tysiąclecia, zaś wszystkie te błogosławione rezultaty zostaną osiągnięte przy końcu tego wieku, po zakończeniu „krótkiego okresu” próby (Obj. 20:3).

Kontekst

Werset wprowadzający do niniejszego artykułu jest częścią szerszej wypowiedzi proroczej zawartej w 35 rozdziale proroctwa Izajasza. Fragment ten zamyka pierwszą większą część tej księgi. Wiele z poprzednich rozdziałów opisuje sąd Boży nad odstępczym Izraelem i innymi narodami. W szczególności, rozdział 34 zawiera proroctwo przeciwko Edomowi, które wielu z Badaczy Pisma Świętego uważa za wypowiedź skierowaną przeciwko Chrześcijaństwu. W ten sposób, rozdział 35 jest niejako ukoronowaniem tej części całego proroctwa i wskazuje na Wiek Tysiąclecia, jaki nastąpi po okresie sądu, który ma miejsce w dzisiejszych czasach. Rozdziały od 36 do 39 są historycznym opisem inwazji asyryjskiego króla Sancheryba na Judeę. Jest to również tło dla proroctw Micheasza 5:5 oraz 2 rozdziału proroctwa Joela, które wskazują na oswobodzenie Izraela od najeźdźczych armii u zarania Królestwa. Rozdziały od 40 do 66 wspominają o błogosławieństwach jakie będą płynąć z obecności Chrystusa. Niektórzy widzą w nich analogię do pierwszego przyjścia, niektórzy do drugiego, a jeszcze inni, do obu.

Izajasz 35

Omawiany rozdział obejmuje zaledwie 10 wersetów. W tłumaczeniu Biblii Króla Jakuba werset pierwszy brzmi: „Pustynia i opustoszałe miejsca uradują się dla nich”. Jest to tajemnicze sformułowanie: „uradują się dla nich”? Dla kogo? Wysoko ceniony przekład Rotherhama również używa słowa „nich”.

Prawdopodobnie tłumacze uznali, że tekst ten odnosi się do istot wymienionych w końcówce rozdziału 34:

„Jego pałace porosną cierniem, pokrzywy i osty będą w ich zamkach; i stanie się mieszkaniem szakali, siedzibą strusi. Świstaki natkną się na hieny i fauny będą się wzajemnie nawoływać, tylko upiór nocny będzie tam odpoczywał i znajdzie dla siebie schronienie. Tam wąż będzie się gnieździł i znosił jaja, wylęgał je i zbierał młode przy sobie, tam tylko sępy skupiać się będą, jeden z drugim. Badajcie Pismo Pana i czytajcie: Żadnej z tych rzeczy nie brak, żadna z nich nie pozostanie bez drugiej, gdyż usta Pana to nakazały i jego Duch je zgromadził” (Izaj. 34:13-16).

Jednakże stworzenia te są częścią symbolicznego języka opisującego spustoszenie Idumei (Izaj. 34:5-7), podczas gdy błogosławieństwa opisane w rozdziale 35 zdają się mieć bezpośrednie zastosowanie do Izraela, a w szerszym kontekście do wszystkich, na których Izrael



będzie mieć dobroczynny wpływ w czasie Królestwa. W związku z powyższym, warto zauważyć, że inne przekłady, a w tym NIV, NASB oraz RVIC nie zawierają słowa „nich” w wersecie pierwszym. „Pustynia i spieczona ziemia się rozraduje, Arabah niech się rozraduje i zakwitnie! Zakwitnie obfi cie jak krokus i będzie się radować” (Izaj. 35:1-2, NASB). Oznacza to, że między rozdziałami 34 a 35 dochodzi do całkowitej zmiany tematu; pierwszy z nich odnosi się do spustoszenia Idumei, zaś ten drugi wspomina błogosławieństwa Królestwa jakich dostąpi Izrael, a za jego pośrednictwem, wszyscy inni. Werset 4 brzmi: „Mówcie do zaniepokojonych w sercu: Bądźcie mocni, nie bójcie się! Oto wasz Bóg! Nadchodzi pomsta, odpłata Boża! Sam On przychodzi i wybawi was!” O jaki strach może tutaj chodzić? Tłumaczenie NASB wspomina w poprzednich wersetach o miejscu zwanym Arabah. Była to kraina położona w Dolinie Morza Martwego, rozciągająca się na południe aż do Zatoki Akaba. Innymi słowy, Izrael jest miejscem, w którym ma się wypełnić to proroctwo. Jak wspomniano powyżej, rozdziały od 36 do 39 opisują inwazję króla Sancheryba na Izrael, co wskazuje na ostatnie próby jakich doświadczy Izrael zanim wzbudzeni zostaną starożytni święci i uruchomią błogosławieństwa Tysiącletniego Królestwa.

Tym samym, określenie „zaniepokojone serca” może wskazywać na strach, jaki wywołany zostanie ostatnią falą ucisku, który zwróci Izrael z powrotem w kierunku Boga, a poprzez nauczanie starożytnych świętych doprowadzi ich do rozpoznania Chrystusa jako ich Mesjasza. „Pomsta” którą również wspomina werset 4 odnosi się do Bożej odpłaty względem wrogów, którzy zaatakują Izrael. Otrzymają oni wówczas sprawiedliwą karę za swe złe knowania, pomimo których Bóg nadejdzie i wybawi Izrael. Wówczas zaczną działać błogosławieństwa Tysiąclecia:

„Wtedy otworzą się oczy ślepych, otworzą się też uszy głuchych. Wtedy chromy będzie skakał jak jeleń i radośnie odezwie się język niemych, gdyż wody wytrysną na pustyni i potoki na stepie” (Izaj. 35:5-6).

W pewnym zakresie błogosławieństwa te wiązały się z ziemską działalnością Jezusa w czasie Jego pierwszej obecności i w tym zakresie proroctwo to miało swe częściowe wypełnienie. Jednakże pełnia jego realizacji będzie mieć miejsce w Królestwie Bożym. Otwarcie oczu i uszu z pewnością ma znaczenie nie tylko w odniesieniu do fizycznego uzdrowienia, ale również w przedmiocie uleczenia duchowości, aby wszyscy mężczyźni i kobiety mogli zrozumieć piękno Bożego planu. Wówczas „radośnie odezwie się język niemych”, chwając Boga, czego nie byli w stanie czynić poprzednio z uwagi na swą duchową ślepotę wynikającą z

przekleństwa.

„Rozpalona ziemia piaszczysta zmieni się w staw, a teren bezwodny w ruczaję” (Izaj. 35: 7).

Bez wątpienia, wiele nieurodzajnych miejsc zacznie przynosić owoce. Jednakże ludzkie dusze również są wyschłe. W czasie Królestwa staną się produktywne, dodając wzajemnie jedno błogosławieństwo do drugiego.

Werset ósmy opisuje wspaniałą „drogę”, przygotowaną dla ułatwienia podróżowania, w odróżnieniu od wąskiej ścieżki i ciasnej bramy czasów obecnych (Mat. 7:13,14). Droga ta nazywać się będzie „Drogą Świętą”. Zgodnie z brzmieniem wersetu dziewiątego, „pójdą nią wybawieni”. Cały świat będzie miał możliwość podróżowania tą drogą, ponieważ wszyscy będą odkupieni. Jeżeli skorzystają z tej możliwości, wyjdą z niej oczyszczeni i zdrowi. Lwy i inne niebezpieczne zwierzęta, które w innych zapisach wyobrażają Szatana i jego rządy za pomocą których sprawuje on władzę nad ludzkością, nie będą tam istnieć.

Brzmienie wersetu ósmego różni się w zależności od tłumaczenia. Biblia Króla Jakuba zapis ten tłumaczy w następujący sposób „Nieczysty po niej nie przejdzie, ponieważ on będzie z nimi”. Sugeruje to, że nieczysti tam będą, lecz w czasie swej wędrówki zostaną oczyszczeni przez Bożą obecność między nimi. Następne sformułowanie „wędrowcy, choć głupi, na niej nie zbłądzą” wydaje się być z tym rozumieniem spójne.

Inne tłumaczenia sugerują, że nieczysti i głupi nie będą błądzić na tej drodze:

„Nie będzie nią chodził nieczysty; (...) Nawet głupi na niej nie zbłądzi”.

„Przewrotni nie będą na niej błądzić” (Rotherham). Być może przekłady te nie wychwytyją subtelnej myśli, że droga ta pomoże światu w procesie naprawy w miarę wędrówki, tak że ludzie nie będą więcej trwać w nieroztropności, lecz będą podlegać poprawie w czasie swej wędrówki. W każdym jednak przypadku, ta wielka droga przeznaczona w czasie Królestwa dla całej ludzkości będzie drogą świętą, wywierającą święty wpływ na nich wszystkich. Werset dziesiąty opisuje wspaniały rezultat końcowy:

„I wrócą odkupieni przez Pana, a pójdą na Syjon z radosnym śpiewem. Wieczna radość owionie ich głowę, dostąpią wesela i radości, a troska i wzdychanie znikną”.



Jakże bliski jest ten werset innemu zapisowi, również opisującemu błogosławieństwa Tysiąclecia:

„I otrze wszelką łzę z oczu ich, i śmierci już nie będzie; ani smutku, ani krzyku, ani mozołu już

nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy przemieniły” (Obj. 21:4).

Redakcja